

SERWIS INFORMACYJNY AMBASADY R.P. PRZY WATYKANIE

No 11

Rzym, dnia 5 maja 1959.

Święto 3 maja w Rzymie

W dniu święta narodowego 3 maja ks. Arcybiskup Gawlina odprawił uroczystą Mszę św. w kościele polskim św. Stanisława B.M. Podniosłe kazanie wygłosił O. Bronisław Mirewicz T.J. Po nabożeństwie ks. Arcybiskup odczytał tekst ślubów Wielkiej Nowenny Narodu, które obecni odnowili. Kościół był przepełniony; wśród obecnych zanotowaliśmy Ambasadora Papée, Ministrów Janikowskiego i Czapkiego, ks. ks. Prałatów Meysztowicz, Manthey'a i Mączyńskiego, O. Turowskiego SAC, O. Konsultora Łysika, O. Rektora Semkowskiego, O. O. Warszawskiego i Lasonia T.J., O. Łuszczyński OFM, Siostry Nazaretanki, Zmartwychwstanki, Urszulanek i Feliojenki, przedstawicieli Kombatanów i wielu przyjeżdżających z kraju.

Po nabożeństwie w sali przy kościele św. Stanisława nastąpiło otwarcie wystawy obrazującej Wielką Nowennę oraz pracę wydawniczą Instytutu Prymasowskiego na Jasnej Górze. Przed otwarciem wystawy ks. Arcybiskup Gawlina wygłosił przemówienie, w którym podziękował za poniesione trudy organizatorowi wystawy ks. Szczepanowi Wesółemu, duszpasterzowi Polaków we Włoszech, oraz artyście-dekoratorowi p. Głowskiemu.

Po południu Ambascador i pani Papée przyjmowali dorocznym zwyczajem zebranych rodaków w Ambasadzie R.P.

Papież Jan XXIII ostrzega robotników przed łączeniem się z komunistami

"Pisaliśmy - /są to słowa Papieża wypowiedziane w bazylice św. Piotra 1 maja do 35 tysięcznego tłumy zebranych tam robotników/ w sierpniu 1956 do naszych synów w Wenecji, że istnieje obawa przeniknięcia do umysłów ludzkich rzekomego aksjomatu, tego mianowicie, by urzeczywistnić sprawiedliwość społeczną, by ratować od nędzy wszelkie kategorie ludzi, by zmusić do poszanowania ustaw podstawowych - trzeba koniecznie łączyć się z przeciwnikami Pana Boga, gnębiicielami wszystkich swobód ludzkich i że trzeba nawet poddawać się ich zachciankom. Jest to fałsz w założeniu, zgubny w skutkach".

- - - - -

Tak mówił Papież do robotników w dniu święta robotniczego, a słowa te są skierowane do robotników całego świata.

Komunizm a religia

Moskwa starannie ukrywa lecz nie zdążyła ostatecznie ukryć nadziei, że zapowiedziany Sobór Powszechny da jej sposobność do wicherzenia wewnątrz chrześcijaństwa. Nadzieje te opiera bezbożniczy bolszewizm na niektórych biskupach prawosławnych, pozostających w pełnej zależności od Moskwy. Uniemożliwienie Moskwie wszelkich prób akcji dywersyjnej jest zapewne jednym z powodów, które wpłynęły na wydanie dekretu św. Oficjum, zakazującego nawet tylko faktycznego działania na korzyść komunizmu.

Dalszymi objawami walki, jaką prowadzi Kościół przeciwko próbom wciągnięcia katolików w sferę wpływów komunistycznych, pod władzę bezbożników, są ogłoszone w "Osservatore Romano" wypowiedzi rzeczoznawcy Sekretariatu Stanu, Prof. Federico Alessandrini.

W ostatnim numerze "Osservatore della Domenica", pod datą 3 maja, znajdujemy artykuł zatytułowany "Il comunismo e la religione".

Wykazano w tym artykule, jak nieprzejednani wrogowie wszelkiej religii, komuniści zabiegają o to, by mieć w swoich szeregach katolików,

241

którzy by im pomogli do obalenia podstaw Kościoła. Podano również syntetyczny przegląd wypowiedzi Piusa XI i Piusa XII o współdziałaniu z komunistami. Jasnym jest, że stanowisko Jana XXIII w tej sprawie jest wyrazem nieprzemijających okoliczności, lecz stałej nauki Kościoła, zgodnie wyrażanej przez wszystkich Papieży od chwili pojawienia się bolszewizmu.

Jak wielką wagę przywiązuje się do tego artykułu świadczy fakt, że był on zgóry zapowiadany przez prasę włoską na kilka dni przed jego ogłoszeniem. /"Giornale d'Italia" zapowiedział ten artykuł już w swoim wydaniu ze środy, dnia 29 kwietnia b.r./.

Zwraca też ogólną uwagę przypomnienie, że we Włoszech "katolicy komuniści" zaczęli się pojawiać w grupach zorganizowanych już od 1942 roku - i że niektórzy z nich weszli później w skład Chrześcijańskiej Demokracji /vide załącznik/.

Obrządek grecko-ruski w Niemczech

Klęska, którą jak dotąd poniosła Polska w ostatniej wojnie, stała się również klęską Kościoła Katolickiego grecko-ruskiego, zjednoczonego z Rzymem od czasu Unii Brzeskiej w 1596 roku. Unia ta jest uważana za jedno z najchlubniejszych dzieł Polski i jest zarazem największym osiągnięciem unijnym w Kościele Katolickim. Metropolia Lwowska grecko-ruska liczyła w roku 1939 więcej wiernych, niż wszystkie inne diecezje wszystkich obrządków unijnych - ormiańskiego, greckiego, albańskiego, maronickiego, syryjskiego i innych - na całym świecie. Wiedomo, że po zajęciu wschodnich ziem Polski, Sowiety aresztowały Metropolitę Józefa Ślipyja, który dotąd cierpi katoregę na Uralu i wszystkich biskupów katolickich obrządku grecko-ruskiego, zmuszając kler i wiernych do przystąpienia do schyzmatycznego, podległego władzy bolszewickiej, patriarchatu moskiewskiego, i zerwania z Rzymem. Jedność tę zdołali utrzymać jawnie tylko ci Ukraińcy-katolicy, którzy są w wolnym świecie - w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie i gdzieindziej.

"Osservatore Romano" z dnia 3 b.m. donosi, że Papież Jan XXIII erygował "Egarchiat Apostolski dla wiernych ukraińców i rusinów w Niemczech". Ten "egarchiat" jest dalszym ciągiem organizacji katolików obrządku grecko-ruskiego w Niemczech, na czele których stał od roku 1940, w charakterze wizytatora apostolskiego, ks. Piotr Werhun, aresztowany przez Sowiety w 1945 i zmarły na Sybirze. Po krótkich zastępczych rządach, które sprawował ks. Mikołaj Wojskowski, jurysdykcję nad katolikami obrządku ukraińskiego w Niemczech objął ks. Biskup Bućko. Są oni rozsypani po całym Niemczech: jest ich około 18 tysięcy, mają 20 księży. Obecnie ich Egarchą został ks. Platon Kornylak, rezydujący dotąd w Filadelfii, pochodzący z Bukowiny. Studiował on w Rzymie i był ostatnio jednym ze współpracowników Biskupa Bohaczewskiego w Stanach Zjednoczonych.

Kardynał Prymas Polski Protektorem S.S. Służebniczek

Zwrócił tu powszechną uwagę fakt nadanie Kardynałowi Prymasowi Polski jeszcze jednej "protekcji". Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najśw. Serca Jezusowego, których Dom Generalny znajduje się w Warszawie, otrzymało w osobie Kardynała Wyszyńskiego swego Protektora. Jest to dowód łaski Ojca św. zarówno dla Kardynała Prymasa, jak i dla zasłużonego zgromadzenia.

"Osservatore Romano" podaje wiadomość o Brewe dotyczącym tej nominacji z dnia 23 kwietnia b.r.